Cana asobnaha numaru 20 hr.

Przesyłka opłacona ryczałtem

Nr. 14. Wilnia, Subota 6 Krasawika 1929 h. Hod V (XIII).

BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:	„Biel. KRYNICA" kaštuje na hod—10 zał., na paŭhoda—5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał.	Cana abwiestak:
WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno. Ludwisarska 1-19) Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. r. n. da 4 hadz. wieč.	HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.	na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj — 20 hroš. — za radok drobnaha druku ŭ adnej pałoscy.

Paśla prysudu nad „Hramadoj" u druhoj instancyi.

Z pryčyny ciesnaty našaj hazety nie mahli my ŭ paru naležna abhawaryć sprawu „Hramady", jakaja ŭ sučasny mament maje nia mała hramadzkaha značeńnia. Dyk spaŭniajem swoj abawiazak choć krychu ŭ spoźnienym časie.

„Hramada" užo spačatku swajho istnawańnia (1925 h.) kidałasia ŭ wočy tym, što ŭ skład jaje ŭwachodzili: biełaruskija narodniki, polskija i sawieckija špijony, Žydy, Palaki, Rasiejcy, masony, a tak-ža i zwyčajnyja prachadzimcy. Heta rožnakolernaja „Hramada" ŭrešcie wyjawiłasia, jak krajna socyjalistyčnaja, abapiortaja na teoryi Marksa ŭ wopratcy Lenina i što za hetym idzie, — jak anty-chryścijanskaja i anty-narodnaja.

„Hramada" istnawała jak partyja lehalnaja. Tahočasnyja polskija ŭrady dazwalali „Hramadzie" na mnohaje, zorka adnačasna za jej śledziačy i ścisła natujučy kožny jaje čyn, kožnaje słowa. Mety takoj taktyki polskaj palityki byli jasnyja: usim najbolš aktyŭnym i świedamym biełaruskim elementam dać mahčymaść wyjawić siabie, kab paśla wiedać, jak da kožnaha z ich zastasawacca.

Sawiety, hledziačy na bujny rost „Hramady", tak-ža hłytali ślinku, šukajučy siarod jaje žyru i dla siabie. Sawiety adkryta ŭ swajej presie daryli „Hramadu" wialikaj sympatyjaj, u jaje rady pasyłali wyprabawanych komunistaŭ, prabiralisia ŭ hramadaŭskuju presu i ahułam usiej swajej pracaj imknulisia da taho, kab „Hramada" rabiła ŭražańnie arhanizacyi čysta komunistyčnaj. Patrebna heta im było dla ŭtrymańnia balšawickich nastrojaŭ u Radawaj Biełarusi, a tak-ža dla komunistyčnych imknieńniaŭ da balšawickaj rewolucyi ŭ Zachadniaj Biełarusi, što źjaŭlajecca adnym z punktaŭ komunistyčnaj prahramy — usiaświetnaj rewolucyi.

Tymčasam čas išoŭ. „Hramada" bujna rasła i raźwiwałasia. Polskaja presa i hramadzianstwa ahułam (kaniec 1926 h.) padniało formalnuju paniku, adkryta zaklikajučy ŭrad da likwidacyi „Hramady", jak arhanizacyi komunistyčnaj. Rabili heta adnalkowa, jak demokratyčny „Kur. Wil.", tak i endecki „Dzien. Wil.".

Kožny dumajučy palityk jasna bačyŭ, što dla „Hramady" nastupaje trahičnaja časina. I nastupiła. U pałowie studnia 1927 h. byli aryštawany pasły z „Hramady" i cełу rad inšych hramadaŭcaŭ.

Najbolš truśliwy z biełaruskich palitykaŭ i najbolš biezpryncypowy, ihrajučy wialikuju rolu ŭ „Hramadzie", asabliwa ž u jaje presie, Anton Łuckiewič, astaŭsyia na swabodzie (aryštawany jon byŭ 12. X. 1927 h.), ale čujučy dla siabie niebiaśpieku, pačynaje nahladać dla siabie bolš biaśpiečnaje miejsca. Z hetaj metaj rukami wiedamaha Janki Stankiewiča ŭ letnich miesiacach 1927 h. zakładaje tak zwanuju „Sialanskuju Partyju", jakaja pry pasrednictwie Palaka S. Wysłoucha całkom addajecca pad polska-sanacyjnyja ŭpływy.

„Hramada" istnawać pierastaje, siarod hramadaŭcaŭ nastaje poŭny razład.

Pajaŭlajucca zarodki „Hramady" polonofilskaj, uhadowaj. Da Łuckiewiča i Janki Stankiewiča dałučajecca R. Astroŭski, Koŭš, Čatyrka i inšyja. U ich asobach bačym nowy ŭhadowy polonofilski kirunak istnujučy až da siańnia. Metaj ich było, prykryŭšysia imiem „Hramady", wykarystać hramadaŭskija na siale nastroi, prabracca ŭ sučasny Sojm i takim čynam wypłyć na šyrokija wody. Adnak wybary ŭ Sojm prynosiać im wialikija niespadzieŭki. Astroŭski i Čatyrka ŭ Nawahradzkim wokruzie prawaliwajucca. U wokruzie Lidzkim, pry pomačy Palakoŭ, prachodzić u Sojm Janka Stankiewič.

Prychodzie ŭrešcie miesiac trawień 1928 h., a z im ciažki prysud u Wilenskim Akružnym Sudzie pawadyroŭ „Hramady" i apraŭdańnie Łuckiewiča, Astroŭskaha, Koŭša i inš.

Ad hetaha času až da astatnich dzion wiadziecca žywaja pierastrełka za pawadyroŭ „Hramady" miž palitykaj sawieckaj i polskaj. Sawiety adnosna da asudžanaj „Hramady" wiaduć siabie tak, jakby „Hramada" była čysta komunistyčnaj partyjaj. Z druhoha-ž boku ŭ polskaj sanacyjnaj presie, štoraz čaściej pajaŭlajucca hałasy, što hramadaŭskija dziejačy, a pradusim pawadyry jaje Taraškiewič i inšyja — heta biełaruskija narodniki i ŭważać ich za komunistaŭ niamožna. Z tej-ža sanacyjnaj presy jasna widać imknieńnie da taho, kab z pawadyroŭ hramadaŭskich zrabić pasłušnaje aružža polskaj palityki i wiernych pracaŭnikoŭ na niwie polska-biełaruskaha parazumleńnia.

Padyšoŭ urešcie praces „Hramady" ŭ Sudzie Apelacyjnym. 16 sakawika 1929 hodu ŭ hetym sudzie wialikaja bolšaść raniej asudžanych hramadaŭcaŭ zwolnieny, mnohim kara źmienšana, a pawadyrom: Taraškiewiču, Rak-Michajłoŭskamu, Wałošynu, Miatle, Akinčycu i inš. kara skaročana z 12 hahoŭ katarhi na 6.

U wyniku ŭsiaho hetaha pakulšto možam skazać hatulki: biełaruska-polskaja sanacyja: Łuckiewič, Astroŭski, Janka Stankiewič, Koŭš i inšyja ŭ swajej palitycy zbankrutawali akančalna.

Hawaryć-ža ab tym, što z prysudu nad „Hramadoj" skarystali komunisty, tak-ža nia prychodzicca. Palityčnyja pohlady pawadyroŭ „Hramady", astaŭšychsia za kratami nia wiedamy. Paklikacca na ich nia majuć nijakich padstaŭ ani kamunisty, ani „sanatary". Prydzie čas i sami zasudžanyja pawadyry „Hramady" skažuć, što dumajuć. Na „Hramadzie", što znachodzicca pad klučom, a asabliwie na mazhoch jaje, na Taraškiewiču, kryžujucca histaryčnyja ŭpływy rasiejskija i polskija. Ci Taraškiewič adnamu z ich paddasca, ci astaniecca wiernym *tolki swajmu narodu i jaho praŭdziwym ideałam* — woś sutnaść akančalnaj raźwiazki „Hramady". Heta-ž usio pakaža budučynia, jakaja, spadziajomsia, nie zaharami.

Nowy ździek ks. Droniča nad žodzišnymi parachwijanami.

Ks. Dronič u praciahu dwuch hadoŭ swajho „pastyrstwa" ŭ Žodziškach prasławiŭsia swaimi ździekami nad Žodzišnymi Biełarusami. Pieršy krok jaho ździeku byŭ hruby hwałt nad prawam biełaruskaj mowy ŭ Žodzišnym kaściele: Dronič wykinuŭ z ambony ŭ žodzišnym kaściele biełaruskuju mowu i zamianiŭ jaje mowaj polskaj. Heta tolki jamu i ŭdałosia, bo relihijnaja pieśnia biełaruskaja, jakuju parachwijanie wielmi lubiać i achwotna piajuć, krasujecca ŭ žodzišnym kaściele i da siahońnia. I heta dla Droniča najhoršy tupik u jahonaj pracy.

Apynuŭšysia ŭ takim tupiku swajho misijanerstwa ks. Dronič nakinuŭsia na swaich praciŭnikaŭ-parachwijan z nialudzkaj złościaj, terroryzujučy ich pa swojmu duchowa. Nia budu tut pieraličać tych Droničaŭskich ździekaŭ nad Žodzišnymi Biełarusami, ab jakich nia raz pisałasia: jany užo ŭsim čytačom wiedamy. Z usich ździekaŭ ks. Droniča, jakija jon tolki tasawaŭ da swaich parachwijan, apošni ździek prosta źudasny.

Na pieršy dzień sioletniaha Wialikadnia, u časie kazańnia, nawaliŭsia ks. Dronič na parachwijan i ŭ złości, prywodziačy cytaty z žyćcia św. Ihnacaha Łojoli zajawiŭ, što jon, Dronič idzie ŭ žodzišny kaścioł, jak na Golgotu, u kali padaje ludziam Najśw. Sakramant (komuniju), to z takoj nieachwotaj, što lepš kinuŭ-by Jaho ŭ jamu, čymsia padawać Jaho tutejšym ludziam. Taksama zajawiŭ, što z bolšaj pryjemnaściaj daw aŭ-by caławać kryž — relikwiju — šatanu čymsia Žodzišnym parachwijanam.

Adnym słowam, Dronič wyjawiŭ ŭsio, što čuje swaim sercam da Žodzišnych parachwijan Biełarusaŭ. Z hetaha jasna, jakoje „misijanerstwa" spaŭniaje Dronič u Žodziškach. Ale parachwijanie Žodzišnyja prywykšyja da padobnych wystupleńniaŭ Droniča pieranieśli ciarpliwa i hety ździek. Pry hetym možna z peŭnaściaj skazać, što Dronič nie zahłušyć u nas taho, što ŭžo raście, raźwiwajecca i krasuje. Žodzišnyja Biełarusy poŭny wiery, što Droničaŭščyna u Žodziškach usiožtaki niekali panawać pierastanie.

Žodzišny parachwijanin.

U Wilenskaj Mužskoj Wučycielskaj Seminaryi.

U subotu, 23 III. s.h. adbyŭsia ŭ Wilenskaj Mužskoj Wučycielskaj Seminaryi wiečar, ładžany Krajaznaŭčym hurtkom istnujučym pry nazwanaj Seminaryi.

Pačaŭsia wiečar ustupnym słowam prafesara Seminaryi p. Lichtarowiča, jaki, apirajučysia na adzinym histaryčnym fakcie, što dačka kniazia Hiedymina wychodziačy zamuž za polskaha karala Kazimiera mieła ŭ pasazie 20,000 Pałakaŭ-niawolnikaŭ — wywieŭ swaju teoryju, pawodle jakoj žychary našaj wioski—tutejšyja, heta Pałaki pa pachodžańniu, tolki mowa ich *krychu* sapsutaja ŭpływami biełaruskimi, litoŭskimi i inš. (Biełaruś, jak možna było sudzić sa słoŭ p. L., znachodzicca niejdzie daloka na Ŭschodzie). Pałaki, pa dumcy p. praf., asielisia ŭ nas užo kala XIII stahodździa.

Nia treba tut hłybokaj wiedy ab staradaŭnaści Biełarusi i Litwy, kab paznać usio biazhłuździe teoryi p. L—ča.

Praŭdziwaść pohladaŭ p. L—ča mieli dakazać pieśni i zwyčajowyja abrazki z „naszej wsi“, wykananyja wučniami Seminaryi. I sapraŭdy: i pieśni, i adyhranyja abrazki byli ŭ čystaj polskaj mowie, z dzie-nia-dzie ŭtknutym, biazbožna wykryŭlenym biełaruskim słowam. Hetak prapiajalisia ŭ polskim pierakładzie: „Prylacieli husi“, „Oj, pajdu ja łuham, łuham“ i inš.

Tojesamaje z adyhranymi „Swatami“ i „Wałačobnikami“, chacia p. L. ručaŭsia, što jany napisany žywoj „tutejšaj“ mowaj. Apriača hetaha „Swaty“ byli pradstaŭleny ŭ takim dusie, jaki susim nia świedčyŭ ab najmienšaj choć-by doli lubowi aŭtora da hetaha „staradaŭnaha polskaha narodu“. Metaj aŭtara było chutčej uzbudzić u słuchačoch nienawiść i pahardu da hetaha ciomnaha i „dzikoha“ narodu.

Adnym słowam, teoryja p. L—ča ab biełaruskich upływach na polskuju mowu była-b užo dakazana. Ale i heta nie ŭdałosia, bo miž inšymi pieśniami chor prapiajaŭ (jasna, u polskim pierakładzie) hymn Kahanca „O Boža, Spasie naš“. I kali-b dapuścić, što siabry t—wa „Kółko Krajoznawcze“ sapraŭdy hety hymn zapisali z wusnaŭ narodu (heta mahčyma tolki na biełaruska-polskaj etnohrafičnaj miažy), dyk heta świedčyła-b tolki ab polskich upływach na fonie biełaruskaj mowy, a nikoli naadwarot.

Sapraŭdy „tutejšymi“ byli tolki melodyi pieśniaŭ, jakija adnak u bolšaści swajej uziatyja byli z śpieŭnika Hryniewiča, a nie zapisanyja siabrami „K. K.“.

Jak dawiałosia čuć, sami wučni nazwanaj Seminaryi napisaŭšy byli sapraŭdny abrazok z wioski, u žywoj biełaruskaj mowie, ale musić dyrekcyja Seminaryi zabaraniła jaho stawić, dajučy ŭzamien „abrazok“ swoj.

Upajwańnie školnaj moładzi, budučym wučycielom na našaj wioscy, da absurdu pierakryŭlenych paniaćciaŭ ab prošłaści narodu, z jakoha jany pachodziać i pamiž jakoha buduć pracawać, heta sposab wychawańnia nieadpawiedny i kožnamu jasna, jakaja moža być praca na wioscy wučyciela, wyjšaŭšaha z takoj Seminaryi, z takimi pohladami.

W.

„Nie pakidajcie mowy našaj biełaruskaj, kab nia umierli“...

Maciej Buračok

Z biełaruskaha žyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

Biełaruskaja delehacyja ŭ Wilenskaha katalickaha Arcybiskupa. Žodzišnyja parachwijanie jšče raz prysłali da Wil. arcyb. Jałbžykoŭskaha delehacyju ŭ sprawie pawarotu biełaruskaj mowy ŭ Žodzišny kaścioł, skul ks. Dronič siłaj jaje wykinuŭ i zamianiŭ mowaj polskaj. Delehaty: Feliks Cikota i Anton Hryškiewič, 4 h.m. byli ŭ hetaj sprawie ŭ arcyb. Jałbžykoŭskaha, jaki adnak i ciapier, jak i ŭ papiarednija razy, ničoha na heta nie adkazaŭ i nie daradziŭ; staraŭsia tolki ŭhawaryć, kab ludzi słuchali Droniča, dyk tady budzie, byccam i ŭsie dobro. Delehacyja, wiedama-ž, na takuju prapanowu arcyb. Jałbžykoŭskaha nie zhadziłasia i zdajecca, što Žodzišnyja parachwijanie nanowa škirujuć hetu sprawu da Apostalskaha Nuncyja ŭ Waršawie. Jak widać, Žodzišnyja Biełarusy stojka baroniać prawy biełaruskaj mowy ŭ kaściele. Warta było-b pomnić ab hetym Biełarusam i ŭ inšych parachwijach.

Światkawańnie 11-ch uhodkaŭ Abwieščańnia Niezaležnaści Biełarusi na wioscy. U wioscy Šutawičach Aśmianskaha paw. miajscowy hurtok Bieł. Instytutu Haspadarki i Kultury 25 sakawika s. h. z pryčyny 11-tych uhodkaŭ Abwieščańnia Niezaležnaści Biełarusi ładziŭ uračystuju akademiju. Byŭ pračytany W. Šutowičam referat na temu „Biełaruś i Biełarusy“, pradeklamawany pryhožyja biełaruskija wieršy i prapiajana niekalki biełaruskich pieśniaŭ. Akademija zakončana biełaruskim nacyjanalnym hymnam „Nie pahasnuć zorki ŭ niebie“. Ludziej na akademii było mnoha, nawat z wiosak akaličnych.

Ahulny schod hurtka B. I. H. i K. u Wilni. Z pryčyny Światkawańnia Abwieščańnia Niez. Biełarusi 24.III. s. h., schod wyznačany na hetuju datu — nie adbyŭsia. Dziela hetaha Urad hurtka padaje da wiedama ŭsim siabrom, što schod adbudziecca 7.IV. s. h., a hadz. 16 ŭ pamieškańni C. U. B. I. H. i K. Zawalnaja 7—8. Kali nie źbiarucca ŭsie siabry na aznačanaju hadzinu dyk schod budzie sklikany a hadz. 17 aj hetaha-ž dnia i budzie ličycca prawamocnym pry roźnym liku siabroŭ.

Sud nad redaktaram „B. Krynicy“ J. Paźniakom. 3 h. m. u Wilenskim Akružnym Sudzie razhladałasia sudowaja sprawa red. J. Paźniaka za staćciu „Paśla prysudu nad Hramadoj“, jakaja była źmieščana ŭ № 32 „B. Krynicy“ za 1928 h. (skanfiskawany). Red. Paźniak apraŭdany, ale № 32 za 28 h. „B. Krynicy“ Sud pastanawiŭ skanfiskawać.

Z Radawaj Biełarusi.

Aryšt biełaruskaha paety Alesia Dudara. Balšawickaja hazeta „Prawda“ piša, što ŭ Miensku aryštawany biełaruski paet A. Dudar za napisańnie i pašyrańnie wieršu, u jakim paet zaklikaje narod da zmahańnia z komunizmam. A. Dudar pierad aryštam wykiučany byŭ z tawarystwa literataŭ „Połymia“ za jahonuju pišmieńnickuju pracu, u jakoj, jak padaje „Prawda“, wieje duch biełaruskaha „nacyjanalnaha šowinizmu“.

A. Dudar jošć synam sielanina i ničoha dziŭnaha, što duša sialanskaha syna nia može pieraniaści komunistyčnych eksperymentaŭ. Komunisty bajacca zdarowych nacyjanalnych pohladaŭ i wielmi waroža adnosicca da sapraŭdnaj biełaruskaj nacyjanalnaj sprawy.

Biełarusy ŭ Čechasławaččynie.

Sławianski wiečar. Staraniem Sławianskaj Seminaryi pry praskim českim uniwersytecie byŭ zładžany 8 III. h. h. h. zw. sławianski wiečar, na jakim wystupali i Biełarusy i, jak čuwać, zdabyli dla siabie ahulnaje pryznańnie. Jošć heta jšče adzin dokaz, jak karysnym dla biełaruskaj sprawy jošć praskaje ABSA. Škoda tolki, što wiestki ab dziejnaści ABSA i naahuł ab Biełarusach za hranicaj prychodziać u kraj hetak pozna. A možna było-b pry dobraj woli heta wielmi lohka naprawić.

Papraŭka. Światkawańnie 11-tych uhodkaŭ abwieščańnia Niezaležnaści Biełarusi adbyłosia ŭ Prazie nie 25-ha sakawika, jak ab hetym padawałasia ŭ apošnim numary „Bieł. Kr.“, a až 28. III. s. h.

Z Niezaležnaj Litwy.

Prapanowa Litoŭskaha ŭradu Polščy. Pradstaŭnik Litwy ŭ Berlinie p. Sidzikauskas daručyŭ polskamu ŭradu prapanowu litoŭskaha ŭradu ŭ sprawie tymčasowaha nawiazańnia ekonomičnych znosin. Litwa sulić zawiaści abmiennyj handal praz Hdańsk i Łatwiju. Apriača hetaha ŭ prajekcie zaznačajecca, što polskija tawary mohuć być z usiej Polščy, z wyniatkam Wilenščyny, Suwałščyny i Horadzienščyny.

Dobry ŭradžaj. Ministar ziemlarobstwa p. Aleksa ŭ adnej z swaich pramowaŭ wyraziŭsia, što ŭ sioletnim hodzie treba spadziawacca dobraha ŭradžaju.

Nowy čyhunačny taryf. Ad 20.III s. h. Litwa ŭwiała nowy čyhunačny taryf, pawodle jakoha dahetulešnaja cana biletaŭ źmianšajecca

A. Stepowič.

Biełarusy i dziaržaŭnaja niezaležnaść*).

(Praciah, hl. „B. Kr.“ Nr. 13).

Zakidy, jakija časta spatykajucca procіŭ biełaruskaj dziaržaŭnaści, najčaściej apirajucca na niaznańni historyi našaha kraju i narodu. I nia ma dziwa. Ciapier, jak i za časoŭ caryzmu, na ławach školnych wučacca historyi, jakaja pieradusim zwodzicca da personalnych pieramienaŭ panujučych i wychawańnia hetych panujučych. Amal kožnaje biełaruskaje dziecia ciapier wiedaje np. lehiendu ab Piaście ci Krakusie, ale ŭ jakoj mowie hawaryŭ Jahajła na Krakoŭskim dwarе i ci jon kali hawaryŭ papolsku, jaki i jak žyŭ u toj čas narod na našych ziemlach, ab hetym dawiedacca z školnych padručnikaŭ nia prychodziсca, a kali što i napatkajecca, to najčaściej u aświatleńni tumannym i tendencyjnym.

Kažuć nam časta: nikoli biełaruskaja dziaržawa nie istnawała, ale zabywajucca, nia wiedajuć, abo nia chočuć wiedać našy praciŭniki, što narod biełaruski pradstaŭlaŭ saboj mocnuju dziaržawu z toj čaści Rusi, jakaja była prylučana da Kniaźstwa Litoŭskaha nie zawajawańniem, a dziakujučy dabrawolnym dahaworam i žańbie litoŭskich kniazioŭ z pradstaŭnicami wyhasaŭšych rodaŭ biełaruskich. A jašče raniej, da złučeńnia z Litoŭcami ŭ adno supolnaje kniastwa—dziaržaŭnaść našych prodkaŭ wyraziłasia ŭ kniažeńniach: Smalenskim—na Dniapry, Połacka-Wiciebskim—na Dźwinie i wierchnim Nioманie i Turaŭska-Pinskim—na Prypiaci. Dziaržaŭnaja samastojnaść, takim čynam, hłyboka i daŭno założana ŭ psychice našaha narodu i apirajecca na mocnych padstawach historyčnych, linhwistyčnych i etnohrafičnych. Imkneńnie da swabodnaha demokratyčnaha ŭstrojstwa i niezaležnaści źjaŭlajecca hałoŭnaj rysaj našaj minuŭščyny i heta rysa nie zaciorłasia, nia hledziačy na wiekawuju niawolu biełaruskaha narodu. Woś čamu i z punktu hledžańnia historyčnaha, imkneńnie da niezaležnaj dziaržaŭnaści Biełarusi — całkom apraŭdywajecca.

Adzin z našych wučonych, praf. Doŭnar-Zapolski swaju pracu ab asnowach biełaruskaj dziaržaŭnaści kančaje takimi słowami: „Narod nia zhubiŭšy swajej samabytnaści ŭ praciahu mnohich wiakoŭ, pry wielmi drennych abstawinach swajho historyčnaha žyćcia, u abstawinach nacyjanalnaha zmahańnia, abo ŭcisku z boku ŭradu silnaj na ŭwieś świet dziaržawy (Rasieja), narod, jaki ŭ praciahu wiakoŭ karystaŭ z dziaržaŭnaj samastojnaści, majučaj swaju, wyrablenuju wiakami kulturu i literaturu, swaju etnahrafičnuju i jazykowuju asabliwaść, — *maje ŭsie prawy na dziaržaŭnuju samastojnaść.* I heta prawa tymbolš pa sprawiadliwaści moža być padtrymana, kali ŭwaskrasajuć i pryzywajucca da nowaha žyćcia inšyja nacyjanalnaści, samastojny byt jakich nia byŭ wielmi doŭhim i wielmi adasoblenym. Jasna, paŭstaje tut pytańnie ab umowach i formach dziaržaŭnaj samastojnaści: sprawa tut ab wybarcy mіž izalawanaj samastojnaściu i federacyjaj sa zrodnienymi susiedziami. Historyčny narod nie pawinien zaŭčasu wyrašać heta pytańnie i nia moža dać poŭnych ukazak. Jon dašč tolki adzin wywad padyktawany siłaj warunkaŭ: *historyčny, žyćciazdolny narod skłonny da zmahańnia, da abarony swaich prawoŭ, a znača skłonny da narušeńnia dziaržaŭnaha supakoju da tej pary, pakul nia buduć zaspakojeny jaho prawy i damahańni, jakija wyrażajucca ŭ zabiašpiačeńni prawoŭ na nacyjanalnaje istnawańnie*“.

Jakim-ža šlacham mohuć Biełarusy imknucca da swajho Idealu? Ci heta skłonnaść da narušeńnia supakoju, ab jakoj uspaminaje praf. Doŭnar-Zapolski maje značyć, što pakaleńni pawinny ŭzhadowywacca na rewalucyjnych idejach? Mnie zdajecca, što praf. Doŭnar-Zapolski pišučy wyšej prywiedzianaje, nia mieŭ na dumcy rewalucyjnaje zmahańnie. Kožny niezdawoleny—skłonny źmianiać istnujučy paradak datul, pakul istnuje pryčyna hetaha niezadawoleńnia. Ale apraŭdańniem da rewalucyi jošć nia heta skłonnaść, tolki peŭnaść u jaje dobryja wyniki. Kožnaja rewalucyja ci paŭstańnie tolki tady maje racyju być, kali kančajecca pieramohaj rewalucyi. Nia lišnim budzie zaŭważyć, što daloka nie zaŭsiody narod zdabywaje dziaržaŭnuju niezaležnaść rewalucyjnaj darohaj. Paŭstańnie nowych dziaržawaŭ na pawajennaj karcie Eŭropy prakonywaje, jak nie zaŭsiody tworacca nowyja dziaržaŭnyja arhanizmy pry pomačy arhanizawanaj zahadzia rewalucyi. Naadwarot, historyja paŭstańniaŭ polskich źjaŭlajecca wielmi pawučalnym prykładam, što arhanizowanaść narodu, adpawiedny chod padziejaŭ i dyplomatyčnaja ihra — majuć bolšaje značeńnie na twareńnie losaŭ narodaŭ, čymsia niaŭdałyja spraby aružnych wystupleńniaŭ, wyzwanyja časta ŭ interesach trecich asob. Woś čamu, na moj pahlad, Biełarusy ŭ zmahańni za swaje idealy, pry ciapierašnich warunkach, prajaŭlać swaju fizyčnuju siłu nia mohuć, choć takija tendencyi nam našyja praciŭniki achwotna lubiać prypisywać.

Niezaležna ad taho, jakimi darohami my budziem iści da wybranaj mety — mety samastojnaści — ŭsio adno spatkajemsia z zakidam, što

*) Referat pračytany na światkawańni 11 tych uhodkaŭ abwieščańnia Niezaležnaści Biełarusi.

pryblizna na 20%. Aprača hetaha, za pałowu cany budnć atrymliwać bilety rabotniki, wučni, uradoŭcy i inš.

Litoŭski konsulat u Brazylii. Litoŭski ŭrad pastanawiŭ załažyć u Brazylii, dzie žywie kala 20,000 Litoŭcaŭ, litoŭski konsulat. Naznačany konsul d-r Mačiulis wyjaždžaje ŭ Brazyliju, u m. San Paulo, u pieršych dniach krasawika.

Słai cementu znojdzieny ŭ Mažejskim, Kowienskim i Jurburskim pawietach. Gieologičny addzieł Litoŭskaha ŭniwersytetu pasłaŭ tudy swaju kamisiju, katoraja na miejscy budzie daśledžywać znojdzienyja słai cementu.

10-cilećcie litoŭskich atestataŭ. 4.III prajšło dziesiać hadoŭ ad taho dnia, kali litoŭskaja himnazija ŭ Wilni ŭručyła swaim abiturjentam pieršyja litoŭskija atestaty. Z hetaj pryčyny ŭ Koŭnie była zładžana ŭračystaja akademija.

Z Polščy.

Adstaŭka Ŭradu praf. Bartla. Ad dnia adstaŭki ministra skarbu Čechowiča było jasnym, što raniej ci paźniej musić dajści da pieramieny ŭ celym składzie Rady ministraŭ. U kruhoh palityčnych, paśla spynieńnia sesii Sojmu, byli pahaworki ab tym, što paśla Wialikadnia nastupić źmiena ŭradu. Tak i stałasia. Premjer Bartel, a za im i ŭwieś Urad padaŭsia ŭ adstaŭku.

Ciapier nasoŭwajecca pytańnie: chto budzie nastupnikam premjera Bartla i jaki budzie skład nowaha Uradu. Ab hetym chodziać rožnyja čutki.

Uradawaje pierasileńnie pakulšto trywaje i akančalnaja raźwiazka hetaha pierasileńnia maje wyrašycca nie raniej, jak za 7—10 dzion. Siarod niekatorych lewych kruhoŭ palityčnych chodziać čutki, što pry prezydyjumie Rady Ministraŭ majecca być utworany specyjalny padsekretaryjat dla spraŭ nacyjanalnych mienšaściaŭ i što byccam, heta jość najbolšaj pieraškodaj da parazumieńnia pamiž uradawymi hrupami. Na stanowišča kiraŭnika pradubačanaha padsekretaryjatu maje być paklikany, byccam, wałynski wajawoda Jozefski, abo žydoŭski pasoł Rozmaryn.

Hazety padajuć, što Piłsudzki ŭ chutkim času maje źmiaścić u hazetach artykuł ab sučasnym palityčnym pałažeńni.

— — —

Pasiedžańnie Trybunału Stanu ŭ sprawie min. Čechowiča pačałosia 5 h. m. Na hetym pasiedžańni siabry Trybunału Stanu złažyli prysiahu. Paśla prysiahi Trybunał pačnie śledztwa u sprawie abwinawačańnia b. min. Čechowiča.

Z zahranicy.

U S.S.R.R. tak jak i ŭ hadoch 1918—19—20 zawiedzieny ciapier kartački na chleb, cukier, masła i krupy. Kožny zwyčajny hramadzianin S.S.R.R. musić hetulki źjadać, kolki jamu wyznačyć uradawaja ŭstanowa. Mierka heta niezawidnaja. Kožny maje prawa kupić na miesiac tolki 2 kilahramy cukru, funt masła, 2 litry aleju i 2 kilahramy krup. Rastłuściec sapraŭdy z hetaha trudna; aby čaławiek z hoładu nie pamior. Nia ŭsio adnak hramadzianie S.S.R.R. majuć prawa i na hety biedny „pajok", bo h. zw. „lišency" (ludzi pazbaŭlenyja palityčnych prawoŭ) nia majuć prawa i na chlebnyja kartački, a takich „lišencaŭ" u S.S.R.R. jość nia mała.

Z rožnych pryčyn žychary S.S.R.R. mocna niezdawoleny z balšawikoŭ i ichnych paradkaŭ. Dziela hetaha zdarajucca zabojstwy ŭradawych asob. Nadowiačy ŭ Maskwie, siarod biełaha dnia na wulicy niawiedamyja ludzi zabili kamandanta specyjalnaha wajskowaha addziełu, niejkaha Ramaniuka. Zabojcy Ramaniuka ŭciakli, zabraŭšy z saboj ważnyja wajskowyja dakumanty.

Dziaržaŭnuju haspadarku ŭ S.S.R.R. balšawiki dawiali prosta da bankructwa: źniščyŭšy daščentu zapasy bahaćcia ŭłasnaha, balšawiki pačali kłaniacca kapitału zahraničnamu, dajučy jamu ŭ swajej kamunistyčnaj dziaržawie šyrokija kancesii, kab tolki ažyciowić swoj promysieł. Pawodle abličeńnia samych balšawikoŭ, u S.S.R.R. istnuje užo 63 čužaziemnych kancesijaŭ, a balšawickija ŭłady hatowy i dalej jašče dawać zahraničnym kapitalistym kancesii, aby tolki dastać pazyčku. Adnym słowam, balšawiki, wajujučy z kapitałam, jamu-ž i kłaniajucca.

U Čechasławaččynie jość taksama nia mała kamunistych. Ab hetym świedčyć nie mały iik (41 na ahulny lik 300) kamunistyčnych pasłoŭ u čsł. parlamancie. Ale jak pačali kamunisty swarycca miž saboj u S.S.R.R., dyk pačaŭsia razład u kamunistyčnaj partyi i za miežami S.S.R.R. U Čechasławackaj kamunistyčnaj partyi dajšło da taho, što centralny kamitet partyi wyklučyŭ z swaich radoŭ 26 kamunistaŭ, parlamanskich pasłoŭ. Adnym słowam, kamunisty na ŭsim świecie užo hryzucca sami miž saboj, što dobra świedčyć ab ichnym palityčnym bankructwie.

— U moraŭskich Jaromierzycach pamior najbolšy z sučasnych českich paetaŭ Otakar B r z e z i n a. Niabožčyk byŭ wieručym katalikom, ale aktyŭnaha ŭdziełu ŭ sučasnym žyćci katalickim amal nia prymaŭ. Uračystyja pacharony adbylisia 28 m. m. ŭ nazwanych moraŭskich Jaromierzycach.

Z kraju.

Krywawyja padziei ŭ Baranawičach. Dnia 2 krasawika s. h. jechaŭ u Maskwu siabra Radawaj tarhowaj misii ŭ Berlinie J. Apanasewič. Pierad Baranawičami wysieŭ Apanasewič z ciahnika, kab adwiedać swajakoŭ u Kałpowičach, adkul i sam pachodzić. Dziela taho, što Apanasewič źjaŭlajecca čužyncam i nia maje dazwołu prabywać na terytoryi Polščy, palicyja zatrymała jaho i adprawiła na pastarunak palicyi ŭ Baranawičach. Tut jon pieranačawaŭ. U nastupny dzień, kali referent biaspiečnaści Kucharkoŭski hutaryŭ praz telefon, Apanasewič niespadziewana wystreliŭ u jaho z rewolwara, raniaŭ mocna ŭ plečy. Paśla dwojčy wystreliŭ u palicyjanta Żelaskoŭskaha. Pačakaŭšy Apanas. źwiarnuŭ rewolwar u siabie i lohka raniŭ sabie haławu. Palicyjant Żelaskoŭski pamior. Kucharkoŭskaha pierawiaźli ŭ špital da Wilni. Apanasewič zastaŭsia ŭ špitali ŭ Baranawičach. U Baranawičy pryjechaŭ prakuror akružn. sudu ŭ Nawahradku, načalnik addziełu biaspiečnaści i inš. U hety-ž samy dzień u wiečary wyjechaŭ z Waršawy ŭ Beranawičy sawiecki konsul Šachaŭ.

U **Aŭstryi** niespadziewana dla ŭsich padaŭsia ŭ adstaŭku ŭrad ks. d-ra J. S e i p i e l - a. Jak budučaha kanclera praduhledžywajuć dahetulešniaha ministra handlu d-ra H e i n l - a, abo prezydenta narodnaj rady Gyertler-a.

U **Persii** ŭ wakolicach Tahrysu wybuchnuła paŭstańnie siarod plemieni Kurdaŭ. Jany paŭstali prociŭ reformaŭ perskaha šacha, jaki zadumaŭ zawiaści źmieny, haŭdna ŭ strojach swaich paddanych. Dziela ŭspakajeńnia paŭstancaŭ ułady wysłali ŭ paŭnočnuju Persiju wialikija wajskowyja addziely.

U **Kitai** chatniaja baraćba nia spyniajecca. Ciapier ułady rastralali hubernatara Kantonu Li-Čan-Suna, katory pryčyniŭsia ŭ wialikaj miery da zbližeńnia miž Anhlijaj i Kitajam.

Japonija i Kitaj zakluČyli dahawor, powodle jakoha Japonija ŭ praciahu dwuch miesiacaŭ zabiare swajo wojska z prawincyi Šantunh (Kitajčšyna), a za heta kitajski ŭrad zabawiazaŭsia bierahčy žyćcio i majemaść Japoncaŭ prabywajučych u Kitai.

Francyja, jak wiedama, trymaje swajo wojska na akupawanaj niamieckaj terytoryi ŭ Nadrenii. Heta akupacyja Francuzam šmat užo kaštawała. Budzie jana adnak kaštawać jašče bolš, bo francuskaja parlamantarnaja skarbowaja kamisija ŭchwaliła anahdaj pabolšyć na 300 proc. wydatki na ŭtrymańnie akupacyjnych wojsk.

---

zmahajemsia za ideały nam dalokija, a tymčasam karyśniej było-b zadawalniacca mienšym, bolš realnym, np. aŭtanomijaj taho ci inšaha typu.

Jak-ža Biełarusy pawinny zahladacca na toj, kali tak možna skazać, palityčny minimum, jaki wyjaŭlajecca ŭ tak zwanych „małych realnych zdabytkach?"

Cikawy i biazumoŭna słušny adkaz daje na takoje pytańnie wiadomy ŭkrainski palityčny piśmieńnik i myśliciel Dmytro Doncow u adnosinach da ŭkrainskaha narodu. U swaim nia wielmi daŭno wyšaŭšym u świet twory, pad zahałoŭkam „Nacyjanalizm", spatykajem takija słowy: „Małyja realnyja zdabytki *nie warožy wialikim*, kali jduć u dučnu i pa linii apošnich. Małyja zdabytki, što hublajuć z woka kančalnuju metu, tolki źbiwajuć nacyju z jaje šlachu. Kali „realnyja zdabytki" reklamujucca jak praciŭwaha idealu, jak apošni ščabiel, kali nawučajuć masy zdawolwacca małym, kali adbiwajuć wieru ŭ mahčymaść dasiahnieńnia idealu, zabiwajuć wolu iści da jaho,— jany źjaŭlajucca škodnymi. „Małyja realnyja zdabytki" — heta atruta dla narodu. Kali takija kličy, jak „dobraja pažywa i adpačynak paśla pracy", „mały kusok čornaha chleba", „dawoli sytnaje i ščašliwaje žyćcio" wysoŭwajecca jak samacel, to takija zdabytki śmiarotny dla nacyi..."

...„Niama niebiaśpieki, što ŭsio abyjmajučaja „dalokaja" ideja adwiernie nas ad zmahańnia za realnyja zdabytki, tolki što zmahańnie za hetyja „zdabytki" addalaje narod ad dumki pra dalokuju ideju, spichajučy jaho pawoli da roli plemia"-

Dalej Doncow piša tak:

„Taksama jak niejki „konwulsyjny" ruch nie natchniony wialikaj idejaj biasplodny, tak i wialikaja ideja biasplodna, kali nie apirajecca na swaim nacyjanalnym patosie. Biez idealu nia moža žyć nacyja, u jakim-by hareŭ zapał i nadzieja narodu, jaki stajaŭ-by nad usim dačasnym, nia znaŭ-by nijakaha „čamu". Ale takim idealam moža być tolki ideał, što źjaŭlajecca wiernym adbićciom padświedamaj woli da ŭłasnaŭladstwa toj nacyi, što čerpaje swoj źmiest nia z kličaŭ, adarwanych daktrynaŭ, a z celaści ŭłasnych patreb narodu, z jaho hieohrafičnaha pałažeńnia ŭ świecie, jaho minułaha tradycyi, historyi i psychiki".

Choć z inšych staronak knižki Doncowa wieje makkiawelizmam i niazusim zdarowym nacyjanalizmam, to adnak z prywiedzienymi wyšej sławami nia možna nie zhadzicca i prytasawać ich takža i da biełaruskaha narodu.

Siańnia ideał niezaležnaści pawinien pieradusim uzhadawać našy nowyja pakaleńni ŭ nowym duchu — u duchu pačućcia swajej caławiečaj i nacyjanalnaj hodnaści. Ideał hety moža i pawinien ściorci z dušy našaha Narodu ślady niawolnictwa raniej, čym hety ideał ździejśnicca. Ideał hety pawinien być dla nas jaskrawym, wyklučnym i ŭsioabymajučym. U im kryjucca i našy minimalnyja zdabytki i naša najdalejšaja meta. Treba tolki jasna, ćwiorda ŭjawić sabie hetu metu. A ŭjawić jaje možna tolki hłybokaj wieraj u skrytuju mahutnaść našaha narodu, u častkowa śpiačyja siły našaj siarmiažnaj wioski, jakija možna pabudzić i ŭskoryć dzień asiahnieńnia, myty nie mistyčnymi, tumannymi teoryjami, nie ślaźmi i stahnańniami, ale wywiadzieńniem narodu na ćwiordy haściniec poŭnaha ŭświedamleńnia jaki wiadzie da praŭdziwaj wolnaści — dziaržaŭnaj niezaležnaści. Ale dla hetaha patreba niatolki pracy siarod huščaŭ narodnych. Patrebna tak-ža praca nad praŭdziwym azdaraŭleńniem atmosfery i siarod našaj, ščučna paswaranaj, intelihiencyi. Intelihiencyja naša pieradusim pawinna pakazać, što ŭžo ściorła z swajej dušy tyja ślady niawolnictwa i nia moža bolš pa lakajsku schilać haławy prad silnymi hetaha świetu. Našy maładyja siły, trymajučysia chryścijanskaj marali, nie pawinny zarażacca drobna-miaščanskimi i buržuaznymi pierażytkami z čužych kulturaŭ, bo tam jašče dahniwaje trup šlachotčyny. Intelihiencyja naša musić być pieradusim śmielaj u twareńni nowych asnoŭ žyćcia i hordaj, a za jej adkinie lišniuju skromnaść z siabie i ŭwieś naš narod. Bo kali były prezydent Polščy, Wojciechoŭski, pryzywaŭ polski ambitny narod, jašče da bolšaj ambitnaści, sławami: „Albo tośmy jacy tacy chłopcy krakowiacy", kali wialiki Dastajeŭski ŭ swaich listach pisaŭ ab Rasiejcach, što „wialiki histaryčny zakon pałahaje na tym, što nacyja nie stanowicca wialikaj, kali nia maje ŭ sabie peŭnaj zarazumiełaści (самомнѣнія) i świedamaści ŭłasnaj wahi dla świetu, što „ŭsie wialikija nacyi — piša dalej Dastajeŭski — mahli raźwiwać swaje siły dziakujučy hetaj „zarazumiełaści", što mieli peŭnaść, što ŭsiu čaławiectwu, — to što-ž hawaryć ab nas Biełarusach, jakija kali astalisia ad inšych narodaŭ, to pieradusim dziakujučy hetaj lišniaj skromnaści, bierńaści i minimalnaj prahramie „chleba z wadoj".

Ideja dziaržaŭnaj samastojnaści, niezaležna ad taho kali jana ździejśnicca, i na siahońniašni dzień wiadzie nas pieradusim da pieraŭzhadawańnia našaha hramadzianstwa ŭ kirunku *śmiełych imknieńniaŭ, achwiarnaści, pačućcia nacyjanalnaj hodnaści i tworčaj biazupynnaj pracy!*

Iduču hetym šlacham my biazumoŭna ŭbačym, što niezaležnaje samaŭładztwa ŭ swaim Narodnym Domie nia jość nijakaj utopijaj ni illuzijaj, tolki realnaj, razumnaj palitykaj, abapiortaj na naturalnym, adwiečnym zakonie raźwićcia narodaŭ.

Ab haspadarcy.

(„v“ čytajecca jak „w“).

Krychu ab lonie.

Nia šmat chiba sialan Vilenščyny viedaje, što ŭsie vočy ziemlarobskaj Polščy sučasnaj źviernieny na ich, jak na najščaśliviejšych producentaŭ (hadaŭcoŭ) lonu. I adnak-ža tak! Asabliva paviety Brasłaŭski i Dziśnienski hetym słaviacca, choć i ŭsia Vilenščyna, a navat Navahradčyna pad hetym uzhladam šyroka viadomy. Škada tolki, što nizki stan ziemlarobskaj kultury pieraškadžaje pakul što našym sialanam naležna vykarystać toje, čaho pryroda im tak nie paskupiłasia: vohkaha (vilhotnaha) klimatu i lohkich, piaskami bahatych hruntoŭ.

Nižej padanych paru słoŭ nie praznačany na toje, kab zaraz napravili ŭsie niedachopy ŭ našym lonavodztvie, ale tolki kab pakazali najahulniejšyja praviły, jakimi treba karystacca *pry siaŭbie, dahladzie i žbirańni* lonu.

Lon jošć raścinaj vymahajučaj prapusknoj, pulchnaj, na piasok bahataj hleby i vohkaha klimatu. Čysty pierahnoj dla lonu nia jošć dobrym, bo vałakno takoha lonu, choć doŭhaje i miahkaje, byvaje niamocnym, a z vapiennych hruntaŭ,—kruchim, łomiačymsia. Na hruntach hlaistych, zimnych lon nia rodzić. Silniejšyja marazy jamu škodziać.

Chutčej čymsia cieraz 6 hadoŭ na tymsamym poli lon sieić nielha. U sievazvarocie lon niepieraborlivy, najlepš adnak rodzić paśla adnahadovaj kaniušyny, hnojenaj bulby, stručkovych; taksama paśla hnojenaha žyta. Pa sabie lon pakidaje pole čystaje, pryhodnaje pad usiakuju raścinu.

Biespasiarednaha hnajeńnia chlaŭnym hnojem lon nia ciarpić: najlepš hnaić pad papieradžajučuju raścinu. Prosta pad lon možna—i treba! — hnaić uhnajeńniami štučnymi, asabliva kalijnymi (potasovymi) i fosfarnymi. Z kalijnych uhnajeńniaŭ pryhodny kainit (na 1 ha 8—10 q) dany ŭžo z vosieni na hrubuju baraznu. Superfosfatu dajecca 250 kg na 1 ha. Azotnymi ŭhnajeńniami radziać hnaić asabliva kali nia było susiom hnojena, abo choć-by i hnailasia, ale nie ŭ vystarčajučaj miery chlaŭnym hnojem pad papieradžajučuju raścinu: azotniaku dajecca na 1 ha 1—4q (6—24 pudy).

Hleba pad lon maje być vielmi staranna (pa aharodnicku) spracavana i čystaja ad karanataha ziella (pyrnik i inš.). U vosieni hłybšaja vorka ŭ vuzkuju baraznu, a viasnoj tolki baranavańnie, spranžynavańnie, vałkavańnie, raŭnańnie.

Vielmi važnym ŭ lonu jošć padbor nasieńnia. Najlepšaje nasieńnie dla tutejšych varunkaŭ jošć z Łatvii i Estonii.

Pieršaje nasieńnie (vypisanaje) nia hetulki ceniać, jak nasieńnie ŭžo raz-dva ŭ miajscovych varunkach pasiejenaje. Naahuł ža pa niejkim časie treba nasieńnie lonu aśviažać (mianiać). Dobraje ilnianoje nasieńnie musić mieć łosk, być śvietła-hniedym; 1 hl. (hektolitr) maje važyć 68 kg. Chvalać nasieńnie nia śviežaje, ale dvuletniaje, štučna vysušanaje — choć ad hetaha pamianšajecca ŭschodnaść (prarastańnie), — bo daje byccam daŭžejšaje i roŭnamierniejšaje vałakno.

Pavodle taho jak rana lon sieicca, razroźnivajuć lon ranny i pozny. Ranny lon (siejeny ŭ m-cy krasaviku) najčaściej udajecca lepš, bo lepš vykarystoŭvuje cennuju zimovuju vohkaść (vilhać) hleby. Lon na vałakno maje sieicca hušciej, čymsia na siamieńnie.

Siejučy z ruki (na šyroka) treba byvaje vysieić na 1 ha 250 kg. nasieńnia, jakoje nielha zakładać u ziamlu hłybiej, čymsia 2—4 cm. Tamu na poli z hlebaj pulchnaj sieicca lon u hlebu *zvałkavanuju*, paśla zasiejańnia baranujecca i ŭznoŭ vałkujecca ciažkim valcam. Vohkuju hlebu vałkavać nielha.

(d. b.) *Inž. Ad. Klimovič.*

Z Wilni.

Litoŭskija hośći z Koŭna. 24.III prybyli z Koŭna praf. M. Biržyška i jaho brat, kiraŭnik uniwersyteckaj biblioteki ŭ Koŭnie W. Biržyška. 7.IV s. h. na sabrańni Litoŭskaha Nawukowaha tawarystwa hośći buduć čytać referaty.

Litoŭskija pačatkawyja škoły ŭ Wilni. Wilenskija Litoŭcy majuć ŭ Wilni dźwie swaje pačatkawyja škoły: adnu T-wa „Rytas“, druhuju — „Kultura“.

DA NAS PIŠUĆ.

ŚCIERAŽECIESIA AŠUKANCAŬ.

Zdareńnie ŭ Wilni.

Nia tak daŭna byŭ ja ŭ Wilni. Kali ja wyjšaŭ z wakzału, niejkaja nieznajomaja kabieta, byccam pryjechaŭšaja z Rasiei, na wulicy prosić u mianie choć niekalki hrošy za siarebrany rubiel, kažučy, što nia maje za što kupić choć paŭkilahr. chleba. Padbieh niejki małady čaławiek i daŭ hetaj kabiecinie za rubla 50 hr., a mnie pacichu sunuŭ 1 zł., kažačy, što heta za toje, kab ja maŭčaŭ, bo rubiel kaštuje 3 zł. Paśla taja-ž kabieta, pry pomačy taho-ž maładoha čaławieka, pradała mnie kusok sukna za 32 zł., jakoje maje wartasci tolki 10 zł. Takim čynam wilenskija žuliki prawiali mianie praz swaju škołu i ja ŭžo bolš ašukać siabie nia dam. Niachaj heta budzie pieraściarohaj i dla druhich bratoŭ sialan, pryjazdžajučych u Wilniu.

Susied.

DANOSIŬ NA DRUHICH I SAM PAPAŬSIA.

Wojniuncy, Brasłaŭskaha paw. Jošć u nas adzin wyradak J. P., katory čamuści sam siabie nazywaje intelihientnym, choć ciomny, jak piŭnaja butelka. Kab adrožnicca ad usich sialan, jon pierad pankami listam ścielicca i ŭdajeć pierad imi swaich susiedziaŭ, a nawat i rodnaha brata. Ale ciapier, dyk usie pierakanalisia ab maralnaj wartaści hetaha renehata, kali jon źniaŭ z pošty čužoje piśmo i zataiŭ. Na jaho akančalnuju kampramitacyju jošć i świedki hetaj nikčemnaj „raboty“ z čužym piśmom. Sprawa pajšła ŭ Sud, jaki napeŭna pastupić z hetym „dabradziejam“ pa zakonu. Hańba takim ludziam. Złyja pastupki da dabra nikoli nia prywodziać, tak stałasia i z J. P. Niachaj heta budzie praściarohaj dla druhich.

M. Biazdolny.

PARA PADUMAĆ I AB SABIE.

Astryna, Lidzkaha paw. U 1928 h. na pasiedžańni Astrynskaj hminnaj Rady ŭ pačatku školnaha hodu abhawarywałasia sprawa školnaja. Na žal, ab biełaruskaj škole hutarki nia było. Hminnaja Rada pastanawiła dać zapamohu dla škoły žydoŭskaj, ale ab swajej rodnaj škole biełaruskaj, dyk Rada nie padumała. Naležała-b, kab hminnaja Rada paturbawałasia j ab swajej rodnaj škole biełaruskaj. Naša hmina dawoli mocnaja, dyk ani čuć nia było-b ciažka siabram jaje ŭtrymać prynamsia adnu swaju rodnuju biełaruskuju škołu koštam usiaje hminy. Chočacca spadziawacca, što hminnaja Rada heta zachoča zrabić i zrobić.

Stary hramadzianin.

Komunikat.

Hetym pawiedamlaju, što na padstawie §§ 39, 40, 41 i 42 Rasparadžeńnia Ministra Unutranych Spraŭ z dn. 15. XII. 1928 h. (Dz. Ust. R. P. z h. 1929 Nr. 5, paz. 49) ad dn. 2.IV. h.h. raspačniecca ŭ Uradzie Haradzkoha Starostwa rehistracyja čužaziemcaŭ, h. zn. asob, majučych pašparty čužych dziaržaŭ, karty pabytu i karty azylu.

Wyžej uspomnienyja asoby pawinny stawicca ŭ Haradzkim Starostwie ŭ terminach pakazanych u planie ŭwidočnienym u abwiestkach, adnosna rehistracyi, jakija buduć rasklejeny na wul. m. Wilni, u Kamisarjatach i pastarunkach Dziaržaŭnaj Palicyi.

Adpawiednyja karty rehistracyjnyja možna atrymać biaspłatna, pa adnej na asobu, ŭ Haradzkim Starostwie, a taksama ŭwaŭsich Kamisarjatach i Pastarunkach D.P.

Asoby, jakija nia spoŭniać abawiazku rehistracyi ŭ terminach abjaŭlenych u abwieščańniach, buduć, na padstawie art. 17 i 18 Ras. Pana Prezydenta ab čužaziemcach z dn. 13.VIII.1926 h. (Dz. Ust. R. P. Nr. 83, paz. 465) paciahnuty da administracyjna—karnaj adkaznaści i buduć ukarany hrašyma 3.000 zł. abo karaj aryštu da 6-ci tydniaŭ, a nawat abodwami karami razam; adnačasna ŭ adnosinach da ich moža być datasawana pawodle art. 10-a zacytawanaha Rasparadžeńnia prymusowaje wysieleńnie z miežaŭ Rečypaspalitaj.

(—) Išora
Haradzki Starosta.

Usiačyna.

Miedź na Wałyni. U hetych dniach adkryta miedź na Wałyni, na paŭnoč ad Roŭnaha. Miedź znajdziena nie ŭ formie rudy, ale ŭ kawałkach miedzi praŭdziwaj, wielmi pieknaj, majučaj u sabie niewialikuju damiešku sierabra i świncu.

Pawodka ŭ Amerycy. Z New-Orleansu pawiedmlajuć, što na dniach dapływy raki Missisipi wystupili z bierahoŭ i pačali zaliwać wialiki abšar Alabami Bolšaja k lkaść małych miestaŭ užo susim pad wadoj Šmat ludziej i celyja škoły dziaciej čakajuć ratunku na strechach dwupawierchowych damoŭ.

Słabiejšyja budyniny ŭžo źniasło. Śmierć pahražaje kala 20,000 ludziom. Da hetaha času sćwierdžana śmierć u wadzie 150 čaławiek. Pawodle apošnich wiestak i sama Missisipi, katoraja strašennyja škody wyrablaje, pačała ŭžo taksama wystupać z bierahoŭ.

Napružańnia wačej škodzić sercu. Niamiecki daśledčyk d-r. E. L. Jones abwieščaje, što miž wočnymi nerwami i sercam, dy pa ŭsich prawadowa-žaludkowych šlahoch istnuje ciesnaja suwiaź Dziela hetaha ludzi, katoryja pierapružywajuć wočy, cierpiać razam na serca i na bolš žałudka.

Apłaciłasia. U m. Cannes (Francyja) adzin bankir hrajučy ŭ baccart (takaja ihra) za poŭhadziny wyjhraŭ 91,650 dalaroŭ.

Ništo sabie zarabotak!

Mučaniki na Saławieckich wastrawoch. Łatyšski tydniowik „Mahras rehstnesis“ (Nr. 11 h. h.) padaje wiestki z žyćcia wiaźniaŭ na Saławieckich wastrawoch.

Ciapier tam jošć kala 11.000 wiaźniaŭ, pierawažna ludziej adukawanych, jakija cierpiać za swaje relihijnyja i palityčnyja pierakanańni. Siarod ich jošć 11 biskupaŭ prawasłaŭnych i 1 katalicki i naahuł šmat duchawiestwa prawasłaŭnaha i katalickaha.

Wiaźni wielmi ciarpiać ad hoładu j chołodu. Pažywaj dla ich źjaŭlajecca čorny suchi spleśniŭšy i ŭ małaj kolkaści dawany chleb, sušanaja nadhniŭšaja ryba i wada. Žywuć u małych, pierawažna ziamlanych niatoplenych celach z adnym waknom. Wilhać i niedachop pawietra dabiwaje wiaźniaŭ.

U małaj celi lik wiaźniaŭ jak zaŭsiody da 70 asob: z niedachopu pawietra mlejuć, abo ŭmirajuć. Musiać pracawać u tamašnich baroch wyznačanuju rabotu nad siły wiaźnia. Chto nia wykanaje wyznačanaj raboty, musić pracawać biez jady ŭ nočy. Nie dbajecca susiom wymohaŭ hygijeny. Kožnyja dakučliwyja parazity ludzkoha cieła, pawialičwajuć ciarpieńnie wiaźniaŭ, dziala čaho štodzień umiraje pa niekalki asob. Letaś zabili ks. prof. J. Biełahałowaha, a taksama pamior u časie rubańnia drewa ks. nataryjuč D. Iwanoŭ.

Ahułam u prošłym hodzie pamiorła na „Sałoŭkach“ ad hoładu j choładu 3,214 asob.

Treba wiedać, što i našych Biełarusaŭ tam niekalki čaławiek niawinna dahetul ciarpiać.

Ci wiedaje ab hetym Liha Abarony prawoŭ čaławieka?

Naša pošta.

Fr. Gryncewiču. — List Waš atrymali i hazetu budziem pasyłać. Hrošy, dalary ci złotyja ŭsioroŭna jakija, možacie prysłać.

Staromu Hramadzianinu. — Korespondencyju Wašu atrymali, pamahčymaści skarystajem.

Nowiku S. — Materyjał, ab jakim Wy pytalisia, nie atrymali.

Rymša. M.—Hazetu Wam pasyłajem ad taho času, jak atrymali ad Was hrošy. Damahajciesia na pošcie.

Makarewiču. — Praŭnyja parady damo.

Kosobudzkamu J. Praŭnych parad udzielim. Knižki možam wysłać pa atrymańni hrošaj.

KUPLAJCIE. WYPISWAJCIE.

miesiačnuju časopiś biełaruskaj moładzi

„Шлях Моладзі“

Druhi numar za m-c krasawik z bahatym źmiestam wyjšaŭ užo z druku i pradajecca ŭwa ŭsich biełaruskich kniharniach.

PĄDPISKA:

na m-c —35 hr., na paŭhoda—2 zł., na hod—4 zł.

Adras Redakcyi: Wilnia, Ludwisarskaja wul. Nr. 1, kw. 23.

Redakcyja „Šl. Moł.“ padaje da wiedama, što tym chto nie adkliknuŭsia paśla pieršaha numaru, časopiś nie wysyłajem.

WYJŠŁA Z DRUKU

„Студэнская Думка“

Časopiś Biełaruskaha Studenstwa

Nr. 1 (11) źmiest duža cikawy i bahaty. Cana n-ru 1 zł.

Kupić i wypisać možna:

Wilnia, Ludwisarskaja 1, Bieł. Druk. Im. Fr. Skaryny, a tak-ža ŭwa ŭsich Biełaruskich Kniharniach.

Redaktar Jan Paźniak. Bieł. Druk. im Fr. Skaryny Wilnia Ludwisarskaja 1 Wydawiec Albin [illegible]